

# Inteligentne Centrum

**GLIWICE.** Politechnika Śląska rozpoczyna realizację jednej z największych inwestycji - Centrum Nowych Technologii. Nowoczesny obiekt ma być gotowy w 2014 roku i z całą pewnością stanie się kolejną reprezentacyjną wizytówką miasta.



Centrum powstanie w rejonie ulic: Konarskiego, Wincentego Pola i Zimnej Wody, w bezpośrednim sąsiedztwie projektowanej Drogi Trasy Średnicowej. Dzięki tej inwestycji uporządkowana zostanie cała północna część dzielnicy akademickiej, która po przebudowie układu komunikacyjnego Gliwic ma szansę stać się nie tylko wizytówką Politechniki Śląskiej, ale również miasta.

**wejdą dwa obiekty – siedmiokondygnacyjny budynek dydaktyczno-naukowy oraz trzykondygnacyjny blok z pomieszczeniami laboratoryjnymi.**

dyrekcją Centrum.

Kubatura budynku to ponad 65 tys. m<sup>3</sup>, powierzchnia użytkowa - ok. 14 tys. m<sup>2</sup>. Naukowo-Dydaktyczne Centrum Nowych Technologii wykorzystywane będzie przez trzy wydziały Uczelni: Matematyczno-Fizyczny, Mechaniczno-Technologiczny oraz Inżynierii Środowiska i Energetyki.

**W skład Centrum**

połączy je przebiegająca z salami dydaktycznymi, auditorium i

- Centrum umożliwi rozwój i

unowocześnienie procesu dydaktycznego na strategicznych z punktu widzenia gospodarki kraju kierunkach. Będą one decydować o innowacyjności polskich przedsiębiorstw – wyjaśnia **Paweł Doś**, rzecznik prasowy Politechniki Śląskiej.

Inwestycja realizowana będzie przy wykorzystaniu nowoczesnych rozwiązań konstrukcyjnych i technologicznych. Powstanie dzięki temu „budynek inteligentny”. Wyposażenie obejmie instalację wentylacyjną i klimatyzacyjną z systemami odzysku energii, system zasilania w energię ekologiczną pozyskiwaną z ogniw fotowoltaicznych stanowiących integralny element elewacji budynku, jak również energię cieplną z kolektorów słonecznych.

Planowane jest również wyposażenie obiektu w system strukturalnych sieci teletechnicznych i komputerowych, systemy sterowania i kontroli budynku, systemy kontrolno-pomiarowe, detekcji pożaru i oddymiania.

Gotowy jest już projekt budowlany obiektu, jak i projekt zagospodarowania terenu. Uczelnia otrzymała też wszelkie decyzje, uzgodnienia, opinie wraz z pozwoleniem na budowę. Inwestycję dofinansuje Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Finalna umowa w tej sprawie została podpisana 17 lipca. Politechnika otrzyma dotację w kwocie ponad 75 mln zł. Realizacja projektu powinna rozpocząć się jeszcze w tym roku.

**Nina Drzewiecka**

Na ile prawdopodobne jest usunięcie prezydenta przez referendum?

## Referendum w październiku lub listopadzie

❖ Dokończenie ze strony 1

### Kiedy referendum będzie ważne?

Zgodnie z ustawą, referendum w sprawie odwołania organu pochodzącego z wyborów bezpośrednich, jest ważne w przypadku, gdy głosowało w nim udział nie mniej niż 3/5 liczby biorących udział w wyborze odwołanego organu. W odniesieniu do wyborów prezydenta, obliczając 3/5, uwzględnia się liczbę osób biorących udział w wyborze odwołanego organu, w tym głosowaniu, które było skuteczne.

Władze miasta może więc „uratować” zbyt niska frekwencja, albo... paradoksalnie bardzo wysoka, gdy kilkanaście tysięcy osób, które podpisały listy nie osiągnie ponad 50%.

W 2006 roku liczba uprawnionych do głosowania wyniosła niecałe 158.000 osób. Osiągnięcie minimalnej wymaganej dla ważności referendum frekwencji nie jest wcale aż tak nieprawdopodobne. Gdyby przyjął, że liczba uprawnionych do głosowania nie uległa większej zmianie, to do ważności referendum wystarczyłoby ok. 21% frekwencji.

### Jakie są statystyki?

W 2006 roku w wyborach prezydenckich w Gliwicach wzięło udział 54.699 mieszkańców. 55,97% głosujących zdecydowało wtedy o wybraniu Zygmunta Frankiewicza już w pierwszej turze (30.147). O ważności czekającego mieszkańców referendum decyduje zatem frekwencja, do urn musi pójść nie mniej niż 3/5 z 54.699, czyli 32.820 osób. Nawet jedna osoba mniej decyduje o nieważności referendum.

W ubiegłym roku odbyło się 35 referendów, z których tylko 5 zakończyło się ważnym rozstrzygnięciem. W każdym z tych ważnych referendów mieszkańcy podjęli decyzję o odwołaniu wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Najwyższą frekwencję w 2008 roku odnotowano w referendum w sprawie odwołania burmistrza Lubomierza (33,40%). Najmniej mieszkańców wybrało się na referendum w sprawie odwołania prezydenta Skierniewic (6,79%).

Jeśli do urn wybierze się co najmniej 32.820 osób, to o odwołaniu prezydenta decyduje zwykła większość głosujących. Gdyby założyć, że wszyscy, którzy podpisali listy pójdą do urn, niekorzystny dla Zygmunta Frankiewicza wynik mógłby być całkiem prawdopodobny przy frekwencji nieznacznie przekraczającej wymagane minimum.

Dość wysoka frekwencja towarzyszyła nagłośnionej przez media w całej Polsce próbie odwołania ze stanowiska prezydenta Sopotu, Jacka Karnowskiego. Do urn stawili się ponad 40% mieszkańców. Za jego usunięciem zagłosowało tylko ok. 37% i prezydent zachował stanowisko.

## Kronika kryminalna

### Bizuteria w majtkach

**ZABRZE.** Pijany mężczyzna dostał się przez niezabezpieczone okienko piwniczne do mieszkania byłej konkubiny. Pod jej nieobecność zabrał łańcuszek, kolczyki oraz inną srebrną biżuterię. Złodzieja zauważył przez przypadek przechodzący w pobliżu mieszkania matki – syn. Wspólnie z kolegą oraz wezwanymi policjantami ujął niechcianego gościa. Podczas rutynowej kontroli osobistej zatrzymanego w łbie Wytrzeźwień z bielizny mężczyzny wypadła skradziona biżuteria.

### Czułość wskazana

**GLIWICE.** Dwie kobiety podające się za pracownice wodociągów okradły 90-letniego mężczyznę. Starszy pan wpuścił złodziejki do mieszkania, a one błyskawicznie ograbiły go z 2.000 zł oraz aparatu fotograficznego. Policja przypomina, że oszuści i złodzieje codziennie „polują”. Ofiary typują wśród osób samotnych – starszych. Opisywana metoda jest bardzo popularna i jak się okazuje, skuteczna. Należy ostrzegać starszych członków rodziny, znajomych, aby pod żadnym pretekstem nie wpuszczali

nieumówionych wcześniej urzędników czy innych domokradców. Dla bezpieczeństwa osobom samotnym w czasie takich wizyt powinien towarzyszyć zaprzyjaźniony sąsiad lub członek rodziny.

### Pijany potrafił rowerzystę

**BYCINA.** W piątek ok. 21.20 pijany 23-letni mieszkaniec Pyskowic, kierując Fiatem 126p najechał na prawidłowo jadącego rowerzystę. W wyniku zdarzenia ranny został 72-letni mieszkaniec Byciny. Kierowca malucha nie dość, że nie posiadał uprawnień do kierowania, to badanie wykazało w jego krwi prawie 1,4 promila alkoholu. Za spowodowanie wypadku w stanie nietrzeźwości grozi mu do 4,5 roku pozbawienia wolności.

### Fałszywa fundacja

**ZABRZE.** Zabrzańscy policjanci zatrzymali dwie osoby, które podając się za przedstawicieli Fundacji Polsko-Niemieckiej „Pojednanie” oszukiwały starsze osoby. Przystępcy, pod pretekstem pomocy w otrzymaniu odszkodowania, umawiali się z ofiarami w ich domach, a następnie okradali je.

Dla uwiarygodnienia swych działań posługiwali się fałszywymi dokumentami oraz pieczęciami. Policja przypuszcza, że ofiarami oszustów mogło paść kilkadziesiąt osób z całego kraju. Zawsze były to starsze osoby. Oszuści zapewniali je, że są w trakcie załatwiania odszkodowania za przymusowe prace podczas II wojny światowej. Aby uruchomić konieczne procedury, należało wpłacić określoną kwotę. Korzystając z dużej swobody poruszania się po domu, dokonywali kradzieży cennych przedmiotów, a w szczególności pieniędzy. Zatrzymane osoby to mężczyźni w wieku 35 i 48 lat. Obaj pół roku temu opuścili zakłady karne, gdzie odsiadali kilkuletnie wyroki. Komenda Miejska Policji w Zabrzu zwraca się z prośbą do wszystkich osób, które na przestrzeni ostatnich 6 miesięcy zostały w podobny sposób oszukane o kontakt z Wydziałem Kryminalnym KMP w Zabrzu ul.1-go Maja 10 tel. (032) 2779200 lub 2779280.

### Okazja dla złodzieja

**GLIWICE.** Policja odnotowuje ostatnio zwiększoną liczbę drobnych kradzieży. 23 lipca w sklepie przy ul. Kosmonautów złodziej ukradł torbę wraz z portfelem, dokumentami osobistymi oraz rzeczami osobi-

stymi. Straty to 1100 zł na szkodę mieszkańca Gliwic.

Nieźle obłowił się kieszonkowiec, który ok. godz. 11.00 na ul. Zwycięstwa, w sklepie obuwniczym, z torebki klientki zabrał portfel wraz z dokumentami osobistymi oraz pieniędzmi w kwocie 30 zł. Korzystając z karty oraz zapisanego na niej numeru PIN, wypłacił gotówkę w kwocie 3200 zł.

Około godz. 18.50, w autobusie linii nr 197, nieznanymi sprawcami z torebki 43-letniej kobiety wyciągnął portfel z 600 zł oraz dokumenty. W tym samym dniu w Pilchowicach z niezamkniętego mieszkania przy ul. Rynek, złodziej skradł portfel oraz dokumenty.

W piątek, 24 lipca, na ul. Kostki złodziej przez otwarte okno dostał się do pomieszczenia biurowego, z którego ukradł portfel z dokumentami oraz 800 zł. na szkodę 39-letniej mieszkanki Gliwic. Około godz. 17.00, złodzieja skusił otwarty pojazd zaparkowany na Pl. Inwalidów Wojennych i pozostawiony na siedzeniu portfel wraz z dokumentami osobistymi oraz pieniędzmi w kwocie 600 zł.



Fot. Radosław Hawryś